

Sygn. akt: I C 779/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Żelewska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Justyna Gronda

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 czerwca 2016 r. w G.

sprawy z powództwa **D. Ś.**

przeciwko **(...) S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda D. Ś. kwotę 9.225,02 zł (dziewięć tysięcy dwieście dwadzieścia pięć złotych 02/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 listopada 2014r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda D. Ś. kwotę 2323,62 zł (dwa tysiące trzysta dwadzieścia trzy złote 62/100) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt I C 779/15

UZASADNIENIE

Powód D. Ś. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty łącznie 11.138,67 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 9.662,67 zł od dnia 14.11.2014r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 1476 zł od dnia 2.12.2014r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za szkodę powstałą wskutek uszkodzenia jego pojazdu z winy sprawcy, ubezpieczonego w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń.

Powód wskazał, iż w dniu 13.10.2014r. doszło do kolizji drogowej, w której uległ uszkodzeniu jego samochód marki V. (...) o nr rej. (...). Dodał także, iż w dniu 14.10.2014r. zgłosił szkodę pozwanemu ubezpieczycielowi, który na podstawie sporządzonej kalkulacji naprawy ustalił i wypłacił mu odszkodowanie w wysokości 10.573,18 zł. W ocenie powoda prawidłowa kwota odszkodowania winna wynosić jednak 20.235,85 zł zgodnie z wykonaną na jego zlecenie ekspertyzą. Do zapłaty pozostała zatem kwota 9662,67 zł. Powód wyjaśnił, iż różnica w wysokości spowodowana jest przyjęciem przez pozwanego cen części nieoryginalnych i niskich stawek za robociznę. Ponadto na kwotę dochodzoną niniejszym pozwem składa się również kwota 492 zł tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego, albowiem w związku z kolizją poszkodowany wynajął pojazd na okres 16 dni i poniósł w związku z tym koszty w wysokości 3.739,20 zł, pozwany zaś uwzględnił je jedynie do kwoty 3.247,20 zł. Powód nadmienił także, iż domaga się zwrotu kwoty 984 zł tytułem kosztów sporządzenia kosztorysu oraz kosztów zastępstwa pełnomocnika w postępowaniu przedprocesowym.

(pozew k. 2 – 6)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu wskazując, iż wypłacił należne odszkodowanie, które w całości rekompensuje poniesioną szkodę. Podkreślił przy tym, iż przedmiotowy pojazd posiadał wcześniejsze uszkodzenia. Ponadto w jego ocenie przywrócenie stanu poprzedniego nie oznacza konieczności użycia części identycznej jak część wymieniana czyli nowych i oryginalnych. Możliwe jest bowiem użycie części nowych o tej samej jakości co części pochodzące od producenta pojazdu lub zamienników o porównywaną jakość. Ponadto jeżeli pojazd został naprawiony, to odszkodowanie winno obejmować koszty faktycznie poniesione przez powoda a nie hipotetyczne. W odniesieniu do kosztów sporządzenia opinii pozwany wskazał, iż została ona sporządzona na zlecenie powoda, a zatem jej autor był zainteresowany w tym, aby zapłata była jak najwyższa. Z kolei jeżeli pojazd został naprawiony, to zlecenie opinii było bezprzedmiotowe. Pozwany zakwestionował również stawkę za dobę najmu pojazdu zastępczego wskazując, iż średnia stawka wynosi 202,95 zł, a nie jak przyjął powód 233,70 zł.

(odpowiedź na pozew k. 30 – 31v).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13.10.2014r. doszło do kolizji drogowej, w której uległ uszkodzeniu pojazd powoda marki V. (...) o nr rej. (...).

Sprawca szkody ubezpieczony był w ramach odpowiedzialności OC u pozwanego.

(okoliczności bezsporne).

Powód w dniu 14.10.2014r. zgłosił szkodę pozwanemu, który ustalił i wypłacił mu odszkodowanie z tytułu kosztów naprawy pojazdu w wysokości 10.573,18 zł. Powód nie zgadzając się z ustaleniami pozwanego zlecił wykonanie kalkulacji naprawy niezależnemu rzeczoznawcy, który ustalił koszty naprawy pojazdu powoda na kwotę 20.235,85 zł. Koszt czynności związanych z dochodzeniem roszczeń, w tym sporządzenia kalkulacji oraz zgromadzenia i analizy akt szkody jaki poniósł powód wyniósł 984 zł.

(bezsporne: kalkulacja k. 12 – 17, faktura k. 22)

W związku z uszkodzeniem pojazdu powód wynajął pojazd zastępczy marki T. (...) na okres 16 dni tj. od 21.10.2014r. do dnia 5.11.2014r. za cenę 233,70 zł brutto dziennie.

(dowód: umowa najmu k. 18 – 19, faktura k. 20)

Koszt naprawy uszkodzonego pojazdu powoda marki V. (...) o nr rej. (...) wynosi 19.798,20 zł.

Technologiczny czas niezbędny do naprawy pojazdu powoda wynosi 6 dni.

(dowód: opinia biegłego sądowego P. S. k. 70 – 88).

Sąd zważył, co następuje:

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, Sąd uznał, że dokumenty przedłożone przez strony, a także złożone i sporządzone do akt szkody mają walor autentyczności, dają pełny obraz postępowania likwidacyjnego szkody przeprowadzonego przez pozwanego, zaś fakt ich sporządzenia nie był kwestionowany przez żadną ze stron. Ponadto, Sąd uwzględnił, przy dokonywaniu ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, opinię biegłego sądowego P. S. w zakresie ustalenia celowych i niezbędnych kosztów naprawy pojazdu powoda powstałych w wyniku kolizji z dnia 13 października 2014r. oraz technologicznego czasu naprawy pojazdu. W ocenie Sądu przedmiotowa opinia jest wiarygodna i stanowi pełnowartościowy dowód na powyższe okoliczności. Została ona sporządzona przez osobę posiadającą odpowiednią wiedzę fachową z zakresu wyceny pojazdów samochodowych. Biegły poprawnie zanalizował

stan faktyczny, prawidłowo zgromadził materiały potrzebne do wydania opinii i sporządził ją, uwzględniając wszystkie aspekty sprawy. Zdaniem Sądu, złożona opinia jest jasna, logiczna i wewnętrznie niesprzeczna, stąd nie ma podstaw do kwestionowania wniosków w niej zawartych. Ponadto żadna ze stron jej nie kwestionowała. Mając na względzie powyższe sąd uznał, iż brak jest jakichkolwiek podstaw do podważenia sporządzonej przez biegłego opinii i uczynił ją podstawą do dokonania ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Natomiast dowód z zeznań powoda sąd pominął z uwagi, iż powód wezwany prawidłowo na termin rozprawy nie stawiał się.

W niniejszym procesie powód domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 9.662,67 zł tytułem zwrotu kosztów naprawy jego pojazdu. Pozwany nie kwestionował swej odpowiedzialności co do zasady. Kwestią sporną pozostawała wysokość uzasadnionych i celowych kosztów naprawy przedmiotowego pojazdu, a w szczególności zastosowanie przy ewentualnej naprawie części oryginalnych i wysokości stawek za prace naprawcze.

Normatywną podstawą odpowiedzialności pozwanego są przepisy art. 805 k.c. oraz art. 822 k.c. i art. 824¹k.c. W niniejszej sprawie należy mieć również na względzie treść art. 361 § 1 k.c., który stanowi, iż zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność jedynie za normalne następstwa działania lub zaniechania z którego szkoda wynikła, oraz treść art. 363 § 1 k.c. który stanowi, iż co do zasady naprawienie szkody winno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie do stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, przy czym gdyby przywrócenie do stanu poprzedniego pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej, za uszkodzenie pojazdu mechanicznego, obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku (uchwała SN z dnia 13 czerwca 2003r. sygn. akt III CZP 32/03, opubl. Monitor Prawniczy 2004/2/81). Podkreślić również należy, jak wskazuje się w orzecznictwie przedmiotu, że w wypadku uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego, osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego, do których wydatków należy zaliczyć także koszt nowych części i innych materiałów, jeżeli ich użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20.11.1970 r., II CR 425/72, OSNCP Nr 6/1973, poz. 111). Zakład ubezpieczeń, jako strona umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, nie ma żadnych podstaw do narzucania osobie trzeciej nie będącej stroną umowy – tj. poszkodowanemu – jakichkolwiek obowiązków w zakresie dotyczącym sposobu naprawy samochodu, w tym poszukiwania firmy sprzedającej części najtaniej (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r., sygn. akt III CZP 32/03). Sama bowiem okoliczność, że na rynku dostępne są części zamienne w niższej cenie, nie uprawnia pozwanego ubezpieczyciela do obniżenia cen tych części. Ponadto w niniejszej sprawie zważyć należy, iż pojazd w dacie szkody był pojazdem czteroletnim, a jak wynika z opinii biegłego brak jest jakichkolwiek informacji, aby pojazd ten był wcześniej uszkodzony i naprawiany w spornym zakresie. Ponadto brak jest również jakichkolwiek informacji aby uszkodzone części były nadmiernie zużyte lub też aby zamontowane w nim były części nieoryginalne, co uzasadniałoby obniżenie wartości części. Wobec tego w ocenie sądu brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, iż w dacie szkody uległy uszkodzeniu części nieoryginalne. Co więcej pozwany dokonał oględzin pojazdu powoda po szkodzie, co zostało uwidocznione w dokumentacji zdjęciowej, a zatem miał możliwość sprawdzenia jakie części uległy uszkodzeniu. Pomimo tego pozwany nie zaznaczył, aby w jego ocenie uszkodzeniu uległy części nieoryginalne. W konsekwencji w ocenie sądu zachodziły pełne postawy do zastosowania części nowych i oryginalnych. Należy wskazać, iż celem naprawy jest przywrócenie stanu pojazdu sprzed kolizji, a nie jedynie przywrócenie go do stanu używalności. Pozwany zaś w żaden sposób nie wykazał ani też nie wskazał podstawy obniżenia cen części o 45%, co powoduje, iż przyjęty wskaźnik jest w ocenie sądu całkowicie dowolny i niczym nieuzasadniony. W związku z tym skoro ani z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie ani ustaleń biegłego nie wynika, aby uszkodzeniu uległy części nieoryginalne, to w ocenie sądu brak jest podstaw do obniżenia cen za części zamienne czy też stosowania zamienników nieoryginalnych, zwłaszcza, iż nawet pozwany w swojej kalkulacji

naprawy nie przyjął do naprawy części alternatywnych, a jedynie obniżył wartość części oryginalnych. Z tych też względów sąd uznał, iż niezbędne i celowe oraz ekonomicznie uzasadnione wydatki do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed kolizji winny uwzględniać ceny części zamiennych nowych i oryginalnych.

Mając na uwadze powyższe sąd na podstawie opinii biegłego sądowego P. S. ustalił koszt naprawy pojazdu powoda na kwotę 19.798,20 zł. Biegły uwzględnił przy tym średnie stawki za roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych stasowane przez zakłady naprawcze różnych kategorii i bez kategorii na terenie T. które ustalił na poziomie odpowiednio 119,53 zł i 135,13 zł. W tym miejscu dodać należy, iż stawka na poziomie 60 zł jak przyjął pozwany nie jest stosowana w żadnym zakładzie naprawczym, dlatego też w ocenie sądu brak jest podstaw do jej uwzględnienia. Wskazać bowiem należy, iż poszkodowany ma prawo wyboru warsztatu naprawczego, który dokona naprawy pojazdu, a odszkodowanie obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. W konsekwencji przyjęcie stawek na poziomie jaki przyjął pozwany nie dawałoby powodowi nie tylko swobody wyboru zakładu naprawczego ale uniemożliwiłoby mu w ogóle zlecenie naprawy. Dodać również należy, iż pozwany poza wskazaniem w niniejszej sprawie, iż stawka w wysokości 60 zł jest prawidłowa nie wskazał sposobu, jak i podstaw ustalenia jej na przyjętym przez siebie poziomie. Także akta szkody nie zawierają żadnego dokumentu, który uzasadniałby zastosowanie takiej stawki. Dlatego też zdaniem Sądu zasadne jest wyliczenie kosztów naprawy pojazdu powoda przy zastosowaniu stawek uśrednionych wskazanych przez biegłego. Biorąc pod uwagę powyższe Sąd uznał, że wysokość szkody, jaką poniósł powód wynosi 19.798,20 zł i stanowi to rzeczywisty i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy jego pojazdu. Skoro zaś bezspornie powód otrzymał już od pozwanego kwotę 10.573,18 zł, to obecnie należy mu się tytułem odszkodowania kwota 9.225,02 zł tytułem kosztów naprawy pojazdu.

W tym miejscu dodać jedynie należy, iż jeżeli nawet naprawa pojazdu została dokonana w całości, nie oznacza, iż została ona wykonana prawidłowo. Ponadto pojazd ten został sprzedany. W związku z tym i tak ustalenie odszkodowania w niniejszej sprawie sprowadza się do ustalenia celowych i uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu powoda, która przywróci pojazd do stanu sprzed szkody, a nie wartości kosztów naprawy dokonanych przez powoda. Wskazać przy tym należy, iż w przypadku, gdy odszkodowanie ustalane jest w oparciu jedynie o metodę kosztorysową, a poszkodowany nie przedstawia faktury za naprawę pojazdu, to nie ma to znaczenia dla powstania obowiązku wypłaty odszkodowania (uchwała SN z dnia 17 maja 2007r., sygn. akt III CZP 150/06).

Powód w niniejszym postępowaniu domagał się również zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego w kwocie 492 zł, wskazując, iż pozwany uwzględnił okres najmu na 16 dni, jednakże obniżył dzienną stawkę, stąd powstała niedopłata. Sąd zważył, iż szkoda majątkowa może wyrażać się w braku możliwości korzystania z określonej rzeczy – np. z samochodu stanowiącego własność poszkodowanego. Jeżeli więc poszkodowany poniósł w związku z tym koszty wynajmu pojazdu zastępczego, które były konieczne, to mieszczą się one w pojęciu szkody podlegającej wyrównaniu przez ubezpieczyciela. Zasada pełnej kompensacji szkody przemawia bowiem za przyjęciem stanowiska o obowiązku zwrotu przez ubezpieczyciela wydatków koniecznych tj. niezbędnych do czasowego używania zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek uszkodzenia. Przy czym odszkodowanie należy się tylko w takim zakresie, w jakim poszkodowany korzystałby ze swego środka lokomocji, gdyby mu szkody nie wyrządzono. W realiach niniejszej sprawy zasadność najmu pojazdu zastępczego nie była kwestionowana. Spór sprowadzał się do jej wysokości. Powód wynajmował pojazd zastępczy przez okres 16 dni, tymczasem jak wynika z opinii biegłego sądowego technologiczny niezbędny czas do naprawy pojazdu powoda to 6 dni. W konsekwencji w ocenie sądu dłuższy okres najmu nie był uzasadniony, niż czas jego technologicznej naprawy, zwłaszcza, iż powód nie wyjaśnił z jakich względów okres najmu trwał aż tak długo. Wezwany bowiem na termin rozprawy nie stawił się. Ponadto jak wynika z dokumentacji fotograficznej brak jest dostatecznych podstaw do uznania, iż pojazd ten po kolizji nie mógł być w dalszym ciągu wykorzystywany, skoro powód wynajął pojazd zastępczy dopiero po przeprowadzonych oględzinach pojazdu. Mając na względzie powyższe oraz fakt, iż pozwany dokonał już wypłaty odszkodowania z tego tytułu. W ocenie sądu pokryło ono w całości poniesioną szkodę. Podkreślić bowiem jeszcze raz należy, iż uzasadniony czas najmu to jedynie 6 dni, a nie 16.

W odniesieniu do żądania zwrotu kosztów poniesionych na sporządzenie kalkulacji naprawy i kosztów poniesionych w postępowaniu likwidacyjnym sąd zważył, iż co prawda Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 maja 2004r. w sprawie III CZP 24/04 stwierdził, że odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego, to jednak w ocenie sądu w niniejszej sprawie okoliczności takie nie zachodzą. Spór pomiędzy stronami sprowadzał się bowiem jedynie do uwzględnienia cen części oryginalnych oraz wyższych stawek za prace naprawcze. Nie istniała zatem realna potrzeba zlecenia prywatnej kalkulacji, której koszt stanowił jedynie niepotrzebny wydatek. Ponadto niewątpliwie koszty związane z gromadzeniem dokumentów, ich analizą a także koszty korespondencji i telefonów wynikają z woli i wygody powoda, aby osobiście nie zajmować się tą sprawą i zlecić jej wykonanie innemu podmiotowi, co jednakże nie oznacza, iż było to konieczne a pozwany zobowiązany jest do zwrotu tych kosztów, albowiem nie pozostają one w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą. W związku z tym w ocenie sądu powództwo w tym zakresie podlegało oddaleniu w oparciu o art. 361 § 1 k.c., albowiem wydatek w postaci kosztów prywatnej opinii i wynagrodzenia za usługi pełnomocnika w postępowaniu likwidacyjnym nie sposób uznać za konieczne i uzasadnione. Niezależnie od powyższego wysokość tych kosztów co do poszczególnych elementów, nie została wykazana, co uniemożliwia nawet uwzględnienie ewentualnie kosztów sporządzenia kalkulacji.

Mając powyższe na uwadze Sąd w punkcie I wyroku na podstawie art. 822 § 1 i § 4 k.c. w zw. z art. 361 § 1 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem należnego odszkodowania kwotę 9.225,02 zł. Nadto Sąd na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. uwzględnił również żądanie powoda w zakresie odsetek od w/w kwoty od dnia 14 listopada 2014r. do dnia zapłaty, albowiem niewątpliwie pozwany w zakreślonym w art. 817 § 1 k.c. 30 dniowym terminie nie spełnił świadczenia.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu, o czym sąd orzekł w punkcie II wyroku na podstawie powyższych przepisów i art. 6 k.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie III wyroku na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z § 6 pkt. 5 i § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 02.163.1349) i obciążył nimi stosunkowo każdą ze stron stosownie do stopnia wygrania postępowania. Powód wygrał postępowanie w 82 % i poniósł koszty opłaty sądowej od pozwu (557), koszty opinii biegłego (500 zł) oraz koszty zastępstwa procesowego (...). Pozwany zaś w 18% i poniósł koszty zastępstwa procesowego (...) oraz opinii biegłego (500 zł). Po wzajemnym skompensowaniu należności zasadne było zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 2.323,62 zł.